

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Kot
Sędziowie:	SSA Stanisław Rączkowski (spr.) SSA Jerzy Skorupka
Protokolant:	Beata Sienica

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Grażyny Nowickiej

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r.

sprawy **J. B.**

oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i w zw. art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 12 marca 2014 r. sygn. akt III K 67/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego J. B. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. R. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

III. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

J. B. został oskarżony o to, że:

- w okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 31 maja 2002 r. w K., działając w zamiarze popełnienia przez wskazane niżej osoby oszustwa, udzielił pomocy poprzez umożliwienie wykorzystania hipoteki należącej do niego nieruchomości znajdującej się w R. I (nr KW (...)) oraz poręczenie weksla jako zabezpieczeń majątkowych transakcji finansowych spółki z o.o. (...) z siedzibą w G. z Zakładami (...) S.A. w K. R. P., Z. M. i innym osobom, które to osoby, działając pod pozorem legalności działania gospodarczego firmy (...) spółki z o.o. doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości przedstawicieli w ten sposób, że po uprzednim zawarciu w dniu 01 kwietnia 2002 r. umowy sprzedaży nr (...) na zakup w wydłużonym do 26 dni terminem płatności nawozów azotowych pobrały przed upływem

terminu zapłaty za pierwszą fakturę w okresie od dnia 26 kwietnia 2002 r. do dnia 10 maja 2002 r. nawozy azotowe o łącznej wartości 403.220,00 zł, które zbyli, a z powstałych zobowiązań w stosunku do (...) S.A. nie rozliczył, czym działał na szkodę wyżej wymienionych Zakładów,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2012 r., sygn. akt: II K 436/07 Sąd Rejonowy w Kędzierzynie – Koźlu (k. 1723-1724 verte):

- uznał oskarżonego J. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, że dodatkowo uznał, iż oskarżony czynu tego dopuścił się działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem tj. czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to, stosując art. 19 § 1 k.k., na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata;

- na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. B. oraz pozostałych współoskarżonych – R. P. oraz Z. M. solidarnie obowiązek naprawienia w całości wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) Spółka Akcyjna w K. (dawnych Zakładów (...) S.A. w K.) kwoty 403.220,00 zł

- na podstawie art. 63 par. 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. B. okres jego zatrzymania od dnia 14 stycznia 2003 r. do dnia 16 stycznia 2003 r.

- zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy argumentował wówczas, że oskarżony przyjął propozycję uczestnictwa w interesie, zezwolił na ustanowienie hipoteki na należącej do niego nieruchomości i złożył poręczenie wekslowe jako zabezpieczenie transakcji między (...) Sp. z o.o. a Zakładami (...) w K.. Mimo tego, że był wyraźnie nakłaniany do udzielenia kolejnych pełnomocnictw, nie zdecydował się przerwać takiej sytuacji i zawiadomić organów ścigania. W przekonaniu Sądu od początku złożona oskarżonemu propozycja zarobku brzmiała niewiarygodnie. Mając na uwadze powyższe Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego o legalności interesu.

W wyniku apelacji złożonej od powyższego wyroku przez obrońcę oskarżonego J. B., wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. w sprawie VII Ka 1228/12 Sąd Okręgowy w Opolu uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do J. B. i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Opolu do ponownego rozpoznania (k. 1770 – 1771). W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy nie przeanalizował istotnych okoliczności występujących w sprawie. Podkreślił, że oskarżony nie przyznał się do współudziału w realizacji zamiaru wyłudzenia nawozów od Zakładów (...). W swoich wyjaśnieniach przedstawił powody dla których zgodził się na podpisanie weksla i ustanowienie hipoteki na prawie własności należącej do niego nieruchomości. Podał jakie informacje przekazali mu współoskarżeni R. P. i Z. M.. W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego wynikało, że na temat firmy (...) i zakupu przez tą firmę nawozów oskarżony nie uzyskał zgodnych z prawdą informacji, co ma istotne znaczenie dla stwierdzenia przyczyn dla których oskarżony przystał na propozycję współoskarżonych. Sąd Okręgowy wyraził przekonanie, że oskarżony wiedział, że swoim działaniem umożliwia nabycie nawozów przez spółkę (...), lecz wątpliwości budzi, czy wiedział, że spółka ta za nawozy nie zamierza zapłacić tym bardziej, że takim działaniem ryzykował cały majątek.

Orzekając ponownie w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie III K 67/13 (k. 1928 – 1929) :

- uznał oskarżonego J. B. za winnego tego, że w okresie od 01 kwietnia 2002 r. do 31 maja 2002 r. w R., K. i K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w zamiarze ewentualnym popełnienia przez R. P., Z. M. oraz inne osoby, przestępstwa polegającego na tym, że ww. działając wspólnie i w porozumieniu, wskutek wprowadzenia w błąd co do woli zapłaty za towar zgodnie z umową, doprowadzą do niekorzystnego rozporządzenia

mieniem znacznej wartości (...) S.A. w K. w ten sposób, że po uprzednim zawarciu w dniu 01 kwietnia 2002 r. umowy sprzedaży nr (...) na zakup w wydłużonym do 26 dni terminem płatności nawozów azotowych pobiorą przed upływem terminu zapłaty za pierwszą fakturę w okresie od 26 kwietnia 2002 r. do 10 maja 2002 r. nawozy azotowe o łącznej wartości 403.220,00 zł za które nie zapłacą zgodnie z umową, udzielił pomocy do wskazanego czynu zabronionego, poprzez umożliwienie wykorzystania hipoteki należącej do niego nieruchomości znajdującej się w R. I (nr KW (...)) oraz poręczenie weksla, jako zabezpieczeń majątkowych transakcji finansowych spółki z o.o. (...) z siedzibą w G. z Zakładami (...) S.A. w K., stanowiących warunek zawarcia umowy sprzedaży nr (...), czym działał na szkodę wyżej wymienionych Zakładów tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 6 pkt 3 k.k. oraz art. 34 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 12 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując do wykonywania wskazanej przez Sąd w postępowaniu wykonawczym nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społecznie użyteczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesił na okres 1 roku próby;

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. B. obowiązek naprawienia szkody w części zobowiązując go do uiszczenia na rzecz (...) S.A. w K. kwoty 10.000 zł;

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 14 stycznia 2003 r. do 16 stycznia 2003 r.;

- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. R. kwotę 3.867,12 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu;

- zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości (k. 1948 - 1952). Zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony J. B. działał w zamiarze ewentualnym popełnienia przez oskarżonych R. P., Z. M. oraz inne osoby przestępstwa oszustwa, podczas gdy ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów z zastosowaniem reguł postępowania określonych w art. 7 k.p.k. nie daje jakichkolwiek podstaw do przypisania oskarżonemu zamiaru popełnienia przestępstwa,

2. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadków R. P. oraz Z. M. w zakresie, w którym świadkowie ci wskazują na zamiar oskarżonego, podczas gdy zeznania w tym zakresie nie są wiarygodne,

3. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. poprzez przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Opolu, z pominięciem wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie – Koźlu, podczas gdy kwestionowane wyjaśnienia nie zasługują na walor wiarygodności.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie.

Rację ma obrońca oskarżonego zarzucając, że Sąd Okręgowy wadliwie ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż oskarżony, udzielając pełnomocnictwa do ustanowienia hipoteki na należącej do niego nieruchomości i udzielając poręczenia wekslowego, wypełnił znamiona pomocnictwa do przestępstwa oszustwa. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (przede wszystkim w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków R. P. oraz Z. M.) nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony przewidywał i godził się na to, że przedstawiciele (...) Sp. z o.o. nie zamierzają za zakupiony towar zapłacić, tj. nie miał świadomości tego, że bierze udział w przestępczym procederze.

Istota pomocnictwa (art. 18 § 3 k.k.) polega na obiektywnym ułatwieniu innej osobie popełnienia czynu zabronionego. Wymaga się przy tym, aby pomocnik działał z zamiarem ułatwienia popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę głównego, chodzi tu zarówno o zamiar bezpośredni, jak i zamiar ewentualny. Istotne jest zatem, by pomocnik **uświadamiał sobie, że ułatwia innej osobie popełnienie czynu zabronionego** i albo tego chciał (gdy mowa o zamiarze bezpośrednim) albo **przewidując taką możliwość godził się na to** (gdy chodzi o zamiar ewentualny). Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżonemu towarzyszył zamiar ewentualny, popełnienia przez R. P., Z. M. oraz inne osoby przestępstwa oszustwa.

Jednocześnie **pomocnik musi mieć, co najmniej, najpóźniej w chwili podejmowania zachowań ułatwiających dokonanie czynu zabronionego, wyobrażenie konkretnego zabronionego czynu, który ma być popełniony lub jest popełniany przez inną osobę** (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 17 stycznia 2007 r. II Aka 347/06). Przestępstwo to jest dokonane w momencie wystąpienia sytuacji, w której faktycznie dochodzi do ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, nie zaś w chwili niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Wynika to bowiem z nie akcesoryjnego charakteru odpowiedzialności karnej pomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011 r. II Aka 150/11 LEX nr 1135332).

Niekwestionowanym w niniejszej sprawie pozostawało to, że oskarżony w roku 1999, zmagając się z problemami finansowymi, zaprzestał spłaty pożyczki w wysokości stanowiącej wówczas równowartość około 40.000 zł (wraz z odsetkami w wysokości 20 % w skali miesiąca), zaciągniętej od M. Z.. Oskarżony pożyczał pieniądze także od R. P.. W roku 2001 pożyczkodawcy ci spotkali się z oskarżonym. M. Z. scedował swoje zadłużenie na R. P., a oskarżony na żądanie mężczyzny podpisał weksel In blanco, a także umowę pożyczki lombardowej, którą zaciągnął u R. P.. Dług oskarżonego względem R. P. urósł do kwoty 180.000 zł.

W tak zarysowanych okolicznościach, w roku 2002 r. R. P. zaproponował oskarżonemu pewne przedsięwzięcie, które miało stanowić remedium na problemy finansowe oskarżonego. Otóż oskarżony miał udzielić pełnomocnictwa (...) Sp. z o.o. do dysponowania należąca do niego nieruchomością, a w szczególności do ustanowienia na niej hipoteki, celem jej wykorzystania jako zabezpieczenia transakcji handlowej, tj. kupna przez (...) od Zakładów (...) S.A. w K. nawozów azotowych. W zamian za to, dług oskarżonego wobec R. P. miał zostać anulowany, a dodatkowo oskarżony miał na takim interesie zarobić, otrzymując pewną część zysków ze sprzedaży nawozów.

Faktem jest, że w dniu 4 lutego 2002 r. oskarżony udzielił na rzecz (...) Sp. z o.o. pełnomocnictwa do dysponowania jego nieruchomością, a w dniu 20 marca 2002 r. doszło do korekty pełnomocnictwa poprzez sprecyzowanie, że prawo do dysponowania nieruchomością dotyczy także obciążenia jej hipoteką. Wątpliwości nie budzi to, że zabezpieczenie udzielone przez oskarżonego, pozwoliło osobom zaangażowanym w Spółkę (...) na zakup i odbiór w okresie od 26 kwietnia 2002 r. do 10 maja 2002 r. nawozów azotowych na podstawie umowy sprzedaży nr (...) zawartej w dniu 1 kwietnia 2002 r. z wydłużonym terminem płatności do 26 dni o łącznej wartości 403.220,00 zł. Ustanowienie takiego zabezpieczenia było przy tym warunkiem sine qua non podpisania przez spółkę Zakłady (...) umowy sprzedaży z nowym kontrahentem. Dodatkowym udzielonym przez oskarżonego zabezpieczeniem transakcji było poręczenie weksla złożone w dniu 22 kwietnia 2002 r. Bezsprene za towar ten ostatecznie nie zapłacono, co doprowadziło Zakłady (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Kontrahent Spółki (...) nie zaspokoił się także z hipoteki

na nieruchomości oskarżonego, bowiem ze względów proceduralnych sąd odmówił ostatecznie wpisania hipoteki do księgi wieczystej.

Przytoczona wyżej rekonstrukcja kluczowych fragmentów zdarzenia znajdowała oparcie w treści przeprowadzonych i ujawnionych dowodów, szczegółowo przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nie była przedmiotem apelacji. W świetle tak zarysowanych okoliczności, uprawnione jest zatem twierdzenie, że oskarżony swoim działaniem obiektywnie ułatwił R. P., Z. M. i innym popełnienie przestępstwa oszustwa. Dla porządku dodać jedynie warto, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Kędzierzynie – Koźlu z dnia 27 lipca 2012 r. w sprawie II K 436/07, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 19 marca 2013 r. w sprawie VII Ka 1228/12 R. P. i Z. M. zostali uznani za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu także z innymi osobami, działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając pod pozorem legalności działania gospodarczego firmy (...) doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości przedstawicieli Zakładów (...) w K. w ten sposób, że po uprzednim zawarciu w dniu 1 kwietnia 2002 r. umowy sprzedaży na zakup z wydłużonym do 26 dni terminem płatności nawozów azotowych pobrał przed upływem terminy zapłaty za pierwszą fakturę w okresie od dnia 26 kwietnia 2002 r. do dnia 10 maja 2002 r. nawozy azotowe o łącznej wartości 403.220,00 zł które zbyli, a z powstałych zobowiązań w stosunku do zakładów azotowych nie rozliczyli się, czym działali na szkodę ww. zakładów tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

Jak wspomiano już wyżej, dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa oszustwa w jego formie zjawiskowej pomocnictwa nie wystarcza, aby sprawca swym zachowaniem obiektywnie ułatwił innej osobie popełnienie czynu zabronionego ale konieczne jest także wykazanie, że mając tego świadomość, co najmniej godził się na to. W ocenie Sądu Apelacyjnego, o ile w świetle zgromadzonych dowodów bezsporne jest, że obiektywnie to dzięki zachowaniu oskarżonego R. P. i Z. M. (i inni) dopuścili się przestępstwa oszustwa, o tyle nieuprawnione jest uznanie, że oskarżony miał świadomość przestępczych intencji ww. i co najmniej godził się na to.

Należy podkreślić, że oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed sądem nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Konsekwentnie podawał, że był przekonany o legalności interesu. Przedstawiono mu po prostu sposób na pozbycie się zadłużenia i jednocześnie sposób na zarobek polegający na tym, że miał udzielić pełnomocnictwa (...) do dysponowania nieruchomością z możliwością obciążenia jej hipoteką, celem wykorzystania jej jako zabezpieczenia transakcji handlowej - kupna przez (...) od Zakładów (...) w K. nawozów azotowych. Oskarżony wierzył zatem, że jego zysk miał pochodzić ze sprzedaży towaru, nie zaś z oszustwa (jak sam podał – nie z „kradzieży nawozów”). W ocenie Sądu Apelacyjnego tak przedstawione wyjaśnienia są wiarygodne i obrazują faktyczny zakres świadomości oskarżonego w chwili udzielenia pełnomocnictwa do ustanowienia hipoteki na należącym do niego gruncie, a także w czasie udzielenia zabezpieczenia w postaci poręczenia wekslowego.

Do takiej oceny uprawniają następujące okoliczności:

Po pierwsze nie można stracić z pola widzenia, o czym była mowa już wcześniej, specyficznej, trudnej sytuacji finansowej w jakiej znajdował się oskarżony. Przedstawiony przez R. P. plan, dzięki któremu oskarżony mógł spłacić swoje zadłużenie, a na dodatek jeszcze na tym zarobić wydał się oskarżonemu idealnym remedium na jego problemy finansowe. Propozycja taka nie wzbudziła przy tym podejrzeń oskarżonego. Zresztą żaden z rozmówców prezentujących oskarżonemu założenia omawianego przedsięwzięcia (tj. R. P. i Z. M.) nie sugerował nawet, że Spółka (...) nie zamierza za zakupiony towar zapłacić.

Co więcej - jak wynika to z zeznań świadków R. P. i Z. M., nie tylko oskarżony nie dysponował pełną wiedzą co do okoliczności transakcji handlowej pomiędzy (...), a Zakładami (...), ale był wprowadzany w błąd co do istotnych kwestii z tym przedsięwzięciem związanych. Pomija Sąd Okręgowy ten fragment złożonych w toku postępowania przygotowawczego zeznań R. P. (k. 374) w których podaje: „M. twierdził, że 10 lat już z nimi handlował (z ludźmi z (...) przyp. SA) i to są rzetelni ludzie”. Na rozprawie w dniu 11 października 2013 r. zeznał natomiast: „M. zapewniał, że jest to prawdziwa transakcja, że zapłaci za nawozy” (k. 1831). Z. M. zeznał natomiast: „Kłamiąc B. uświadamiałem

go aby się niczego nie obawiał, gdyż firma (...) jest wiarygodna i na pewno dostanie pieniądze, gdyż B. chodziło tylko o to aby dostać jakieś pieniądze aby spłacić R.” (k.490). Udzielając pełnomocnictwa do obciążenia należącej do niego nieruchomości, a także składając poręczenie wekslowe oskarżony posiadał zatem fałszywy obraz co do rzetelności firmy (...) i intencji działających w jej imieniu ludzi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nazbyt bezkrytycznie Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom ww. świadków w zakresie w jakim obciążają oskarżonego, pomijając jednocześnie właśnie przywołane powyżej fragmenty ich wypowiedzi. Trafnie spostrzegła autor apelacji, że świadkowie ci (odmiennie niż miało to miejsce w przypadku oskarżonego) zmieniali w tok postępowania prezentowane okoliczności zdarzenia. Co istotne – zważywszy na nałożony na nich obowiązek naprawienia szkody są niewątpliwie zainteresowani w skazaniu oskarżonego, co nie pozostaje bez wpływu na treść składanych przez nich zeznań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuprawnione było także przyznanie przez Sąd I instancji waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym przed Sądem Okręgowym w Opolu, z jednoczesnym pominięciem wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym i w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie - Koźlu. Sąd Okręgowy uznał, że dopiero po raz pierwszy przed Sądem Okręgowym oskarżony „w końcu powiedział prawdę, jak naprawdę było, jakie były jego motywacje”. Z taką oceną nie sposób się zgodzić. W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że zeznania te złożone zostały po przeszło 12 latach od zdarzenia, siłą rzeczy trudno jest odtworzyć oskarżonemu precyzyjnie szczegóły tak odległego zdarzenia. Sąd Okręgowy koncentruje swoją uwagę na takich sformułowaniach oskarżonego, jak: to było do przewidzenia, że oni „machy” zrobią”, że można było przewidzieć jakiś „wałek, przekręt”. Pomija jednak to, że takie wyjaśnienia oskarżony złożył dysponując już określoną wiedzą procesową, przede wszystkim dotyczącą skazania R. P. i P. M. za przestępstwo oszustwa, co siłą rzeczy, nawet podświadomie wpływa na ocenę przeszłego zdarzenia. W toku postępowania przygotowawczego i postępowania sądowego jakie toczyło się przed uchynieniem wyroku do ponownego rozpoznania takiego przekonania oskarżony nie wyrażał.

Po drugie nie można stracić z pola widzenia tego, że decydując się na udzielenie pełnomocnictwa do ustanowienia hipoteki na należącej do niego nieruchomości i poręczając zobowiązanie wekslowe, oskarżony ryzykował niemal całym majątkiem. Gdyby uznać, że faktycznie już w chwili udzielenia pełnomocnictwa wiedział o przestępczych zamiarach R. P. i Z. M. (i innych) należałoby uznać, że już wówczas liczył się z utratą majątku, co wydaje się irracjonalne. Jako dalece niewiarygodne jawią się w tym kontekście zeznania R. P. (k. 1830), który zeznał: „było zakładane, że ta firma od której coś zostanie kupione to zostanie zaspokojone z hipoteki (...) Pan B. wiedział o tym, że tak się umawiamy”. Trudno uznać, by taki interes miał być dla oskarżonego intratny, skoro za możliwość anulowania długu w wysokości 180.000 zł i zarobek w bliżej nieokreślonej wysokości ryzykował utratę nieruchomości o wartości z pewnością dużo większej (skoro ustanowiono na niej zabezpieczenie w postaci hipoteki o wartości 750.000 zł) - (k. 1802). Logika faktów przemawia raczej za tym, że w dniu udzielenia pełnomocnictwa oskarżony ufał, że bierze udział w legalnym przedsięwzięciu, przedstawiciele Spółki (...) zapłacą za zakupiony towar, sprzedadzą go, a udział w tym zysku będzie miał oskarżony. Przekonanie takie towarzyszyło oskarżonemu jeszcze w chwili poręczenia zobowiązania wekslowego.

Po trzecie wskazać należy, że w zasadzie kontakty jakie utrzymywał oskarżony z R. P. i Z. M. nie były szczególnie bliskie i częste i w zasadzie ograniczały się do płaszczyzny związanej z prowadzeniem interesów, przy czym w relacjach tych oskarżony występował w roli pożyczkobiorcy, zaś R. P. i Z. M. – pożyczkodawców. Wskazania doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.) uczą natomiast, że przestępcze porozumienie, wymaga zazwyczaj bliższej znajomości i wzajemnego zaufania. Uwzględniając zatem charakter relacji ww. wydaje się mało prawdopodobne, by mężczyźni ci mieli zawrzeć tego typu umowę.

Po czwarte o tym, że oskarżony w chwili udzielenia pełnomocnictwa przekonany był o legalności interesu świadczy także jego zachowanie już po nawiązaniu przez (...) z Zakładami (...) kontaktów handlowych. Przypomnieć trzeba, że oskarżony w dniu 15 maja 2002 r. odwołał udzielone pełnomocnictwo. Jak sam wyjaśnił na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2013 r.: „jak ja pokazałem to pełnomocnictwo znajomemu to on kazał mi się z tego wycofać. Chodzi o teścia mojego syna, on jest adwokatem. Ja odwołałem, a oni z powrotem przyjechali, zabrali mnie do notariusza do K. i podpisałem następne” (k. 1801). W ocenie Sądu Apelacyjnego takie okoliczności uprawniają raczej do twierdzenia,

że zarówno w dniu 1 lutego 2002 r., kiedy doszło do udzielenia pełnomocnictwa, jak i w dniu 22 kwietnia 2002 r., kiedy to oskarżony złożył poręczenie wekslowe, oskarżony nie przewidywał, że może udzielać pomocnictwa do przestępstwa oszustwa. Gdyby istotnie brał udział w przestępczym procederze, zapewne nie odwołałby udzielonego wcześniej pełnomocnictwa tym bardziej, że nie odebrano jeszcze wówczas całego zakontraktowanego towaru.

Pomija także Sąd Okręgowy jeszcze jedną istotną kwestię. Otóż składając wyjaśnienia w dniu 28 sierpnia 2013 r. oskarżony wyjaśniał, że zaczął podejrzewać, że „to może być jakiś przekręt” „jak przyjeżdżali i się tym interesowali po tym jak odwołałem i po mnie przyjechali”. Oznacza to, że oskarżony powziął wątpliwości co do prawdziwych intencji przedstawicieli (...) nie wcześniej niż w dniu 15 maja 2002 r., kiedy to odwołał udzielone pełnomocnictwo. Przypomnieć natomiast należy, że pomocnictwo do przestępstwa jest dokonane w momencie wystąpienia sytuacji, w której faktycznie dochodzi do ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, nie zaś w chwili niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Wynika to bowiem z nie akcesoryjnego charakteru odpowiedzialności karnej pomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011 r. II AKa 150/11 LEX nr 1135332). Skoro oskarżony udzielił pełnomocnictwa do ustanowienia hipoteki na należącej do niego nieruchomości w dniu 4 lutego 2002 r. jego świadomość co do przestępczego charakteru przedsięwzięcia oceniać należy właśnie na dzień 4 lutego 2002 r., a wszelkie późniejsze wątpliwości, które mogły sugerować, że oskarżony nie bierze udziału jedynie w przedsięwzięciu biznesowym, ale udziela pomocnictwa do czynu karalnego, pozostają bez znaczenia dla karno –prawnej oceny jego działań.

Konkludując – zebrany materiał dowodowy niewątpliwie świadczy o tym, że oskarżony wiedział, iż swoim działaniem umożliwia nabycie nawozów przez Spółkę (...). Nie jest natomiast uprawnione przyjęcie założenia, że jednocześnie przewidywał i godził się na to, że spółka za ten towar nie zapłaci. Należy natomiast uznać, że oskarżonemu przyświecał interes ekonomiczny; kierował się bowiem chęcią pozbycia się zadłużenia i możliwością zarobku dzięki przedsięwzięciu, które w wyobrażeniu oskarżonego było zgodne z prawem. Tym samym Sąd I instancji wyprowadził z zebranego materiału dowodowego błędny wniosek, iż oskarżony J. B. działał z zamiarem ewentualnym popełnienia przez R. P., Z. M. i innych przestępstwa oszustwa. Dlatego też, jedynym słusznym rozstrzygnięciem, było uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 29 prawa o adwokaturze (Dz.U. nr 146/2009 r., poz. 1188 ze zm.) i § 2 ust. 3, 14 ust. 1 pkt 5 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego opiera się o art. 630 k.p.k.